

Sygn. akt II C 2826/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla W. M. w W. II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Monika Odzimkowska

Protokolant: Wioleta Michalczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2017 r. w W. sprawy

z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda J. K. kwotę 35 000,00 zł (trzydzieści pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda J. K. kwotę 5.288,82zł (pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt osiem złotych 82/100) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla W. M. w W. kwotę 400,80 zł (czteryście złotych 80/100) tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

SSR Monika Odzimkowska

Sygn. akt II C 2826/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 października 2015 r. powód J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. (dalej: (...) S.A.) kwoty 65.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 września 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie spowodowane śmiercią ojca S. K. (1), domagając się także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając roszczenie powód wskazał, że w wyniku zaistniałego w dniu 13 października 2013 r. wypadku drogowego śmierć na miejscu poniósł jego ojciec S. K. (1). Sprawca wypadku, przeciwko któremu toczy się obecnie postępowanie karne (sygn. akt VIII K (...)), w dniu wypadku posiadał u pozwanej aktualne ubezpieczenie OC. Z uwagi na to, że okoliczności zdarzenia od początku nie budziły wątpliwości, decyzją z dnia 4 września 2014 r. Ubezpieczyciel przyjął swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i przyznał J. K. kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jednak w ocenie powoda wypłacona kwota była rażąco niska i nie spełniła swojej roli w zakresie rekompensaty za doznaną krzywdę. Mając na uwadze, że pozwana, pomimo odwołania od decyzji nie zmieniła swojego stanowiska, J. K. wystąpił z niniejszym żądaniem, wskazując jako podstawę dochodzonego zadośćuczynienia art. 446 § 4 k.c. (pozew k. 1 – 6).

W odpowiedzi na pozew E. H. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W ocenie pozwanej zadośćuczynienie w kwocie 90.000 zł byłoby nadmierne w relacji do krzywdy doznanej przez powoda i prowadziłyby do jego wzbogacenia. W opinii pozwanej rozmiar cierpień polegających na ciągłym przeżywaniu przez powoda żałoby nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem. Pozwana wskazała także, że odsetki, przy ewentualnym uwzględnieniu powództwa powinny zostać zasądzone dopiero od chwili wyrokowania (odpowiedź na pozew k. 34 – 39).

Tak sformułowane stanowiska zostały podtrzymane przez strony do czasu zamknięcia rozprawy (protokół rozprawy k. 92).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 października 2013 r. około godziny 22.25 na skrzyżowaniu ulicy (...) w W. doszło do zderzenia samochodu osobowego marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanego przez K. A., z samochodem osobowym marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez S. K. (1). W wyniku zdarzenia S. K. (1) poniósł śmierć na miejscu.

dowód: zgłoszenie szkody k. 10 – 14, odpis skrócony aktu zgonu S. K. (1) k. 25.

W związku ze zdarzeniem, przeciwko K. A. pod sygnaturą akt VIII K (...) toczy się postępowanie karne o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., w którym przyznał się on do spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Kierujący pojazdem B. (...) K. A. w momencie zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A.

dowód: kserokopia rozprawy głównej w sprawie o sygn. akt VIII K (...) z akt szkodowych (...), zgłoszenie szkody k. 10 – 14.

S. K. (1) w chwili wypadku miał 52 lata. Był zdrowym, sprawnym, aktywnym zawodowo mężczyzną. Miał żonę – E. K. oraz dwóch synów – B. i J., których aktywnie wspierał w pierwszych latach dorosłego życia. Do czasu wypadku S. K. (1) mieszkał wraz z żoną oraz młodszym synem B.. Rodzina planowała budowę domu, w którym wszyscy mieli wspólnie zamieszkać, w tym J. K. wraz z dziewczyną. S. K. (1) utrzymywał bliskie, stałe relacje ze swoimi synami. Pomagali oni sobie wzajemnie w pracach domowych oraz na działce, spędzali razem święta oraz uroczystości rodzinne, regularnie wyjeżdżali także razem na wakacje.

W momencie wypadku J. K. miał 29 lat. Od około 2011 r. mieszkał wraz ze swoją dziewczyną w wynajmowanym mieszkaniu położonym niedaleko domu rodziców. Pomimo wyprowadzki podtrzymywał stele relacje ze swoim ojcem, widując się z nim co najmniej raz w tygodniu i regularnie rozmawiając przez telefon. Poinformowany o wypadku zdecydował się na identyfikacji ciała ojca. Zarówno przed jak i po wypadku J. K. nie korzystał z pomocy psychologa lub psychiatry, nie uskarżał się na problemy emocjonalne. Po śmierci ojca miał problemy ze snem, które ustały w 2016 r. Stał się osobą bardziej wyciszoną i spokojniejszą. Jego stan w okresie poprzedzającym zdarzenie, bezpośrednio po nim jak i aktualnie był i jest stabilny, nie wymagający interwencji psychologicznej lub psychiatrycznej, a proces żałoby przebiegł prawidłowo i został zakończony powodzeniem. Obecnie funkcjonuje on na stabilnym poziomie psychicznym bez tendencji ubytkowych.

W celu pomocy matce J. K. przeprowadził się z powrotem do jej mieszkania. Rodzina wspólnie podjęła decyzję o kontynuacji budowy domu, w celu upamiętnienia tragicznie zmarłego ojca i męża.

J. K. jest kawalerem, posiada wyższe wykształcenie i pracuje w banku jako specjalista IT. W 2016 r. wraz ze swoją partnerką oraz kilkumiesięcznym synem zamieszkali wspólnie z matką i bratem w wybudowanym domu.

dowód: zeznania świadka E. K. k. 50 – 50v, zeznania świadka B. K. k. 50v, zeznania powoda J. K. k. 49v – 50, 92, opinia sądowo – psychologiczna k. 68 – 73.

4 sierpnia 2014 r. J. K., E. K. oraz B. K. wystąpili do (...) S.A. z wezwaniem do zapłaty na ich rzecz zadośćuczynienia w związku ze śmiercią S. K. (2). J. K. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 90.000 zł.

dowód: zgłoszenie szkody k. 10 – 13

Pismem z dnia 8 września 2014 r. ubezpieczyciel poinformował J. K. o przyznaniu mu odszkodowania w związku ze śmiercią ojca w kwocie 25.000 zł.

dowód: pismo ubezpieczyciela k. 15

15 września 2014 r. J. K. odwołał się od decyzji ubezpieczyciela, wskazując, że wypłacona kwota nie stanowiła rekompensaty za doznaną krzywdę. (...) S.A. nie znalazła podstawy do zmiany swojej decyzji i przyznania zadośćuczynienia w wyższej kwocie. Pismem z dnia 15 października 2014 r. J. K. zwrócił się do ubezpieczyciela z ostatecznym wezwaniem do zapłaty reszty zadośćuczynienia do 20 października 2014 r. W odpowiedzi (...) S.A. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

dowód: odwołanie od decyzji k. 16-17, odpowiedź na odwołanie k. 18-19, pismo z dnia 15 października 2014 r. k. 20 – 21, pismo ubezpieczyciela z dnia 18 października 2014 r. k. 28

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, których wiarygodność oraz treść nie były wzajemnie kwestionowane, a także na podstawie zeznań świadków E. K., B. K. oraz zeznań powoda.

Celem ustalenia wpływu i skutków śmierci ojca na stan psychiczny powoda, w tym dla ustalenia tego stanu w okresie poprzedzającym zdarzenie, bezpośrednio po nim jak i aktualnie, z uwzględnieniem rokowań na przyszłość, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychologa. Sporządzona przez biegłego J. B. opinia (k. 68 – 73) w ocenie Sądu spełniła wszelkie wymogi pod względem fachowości, jasności oraz spójności. Biegły precyzyjnie odpowiedział na pytania Sądu, a metodologia jak i postawione wnioski nie były kwestionowane przez strony postępowania. Na podstawie opinii możliwe było ustalenie stanu psychicznego powoda w okresie poprzedzającym zdarzenie jak i tuż po nim. Pozwoliła ona także na określenie przebiegu żałoby po stracie ojca oraz przeżyć psychicznych towarzyszących powodowi.

Okoliczności faktyczne nie były przez strony kwestionowane, podobnie jak odpowiedzialność pozwanego co do zasady za krzywdę wynikłą ze zdarzenia z dnia 13 października 2013 r. Sporna pozostawała natomiast wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, zwłaszcza w kontekście jego adekwatności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że podstawę odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie stanowi art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 822 k.c.

Dalej, należy zwrócić uwagę, na okoliczność, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony albo ubezpieczający, przy czym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym odpowiedzialnością odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 1 i 4 k.c.). Ubezpieczeniem OC jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Ostatni z przywołanych przepisów znajduje także zastosowanie w związku ze zdarzeniami i opartymi na ich podstawie roszczeniami o zadośćuczynienie, dla których podstawę stanowi art. 446 § 4 k.c. Ponieważ do zdarzenia wywołującego krzywdę doszło 13 października 2013 r., właśnie ten przepis uznać należy za podstawę dochodzonego zadośćuczynienia. Zgodnie z jego treścią, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Oceniając jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej należy mieć na uwadze charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę ujemnych przeżyć psychicznych. W sprawie, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej, wskazać należy, że okolicznościami wpływającymi na wysokość świadczenia, to między innymi dramatyzm doznanych doznań, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne, rola jaką zmarła osoba pełniła w rodzinie, a także intensywność i rodzaj więzi łączących osoby oraz ich wiek.

Zadośćuczynienie o którym mowa, ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomiczną wartość – wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, więc powinna zostać utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i nie może prowadzić do podważenia jego kompensacyjnej funkcji.

Uwzględniając powyżej przytoczone kryteria oraz fakt, iż ubezpieczyciel dokonał na rzecz powoda wypłaty świadczenia w kwocie 25.000 zł, Sąd ocenił, że w niniejszej sprawie adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powoda J. K. będzie kwota 35.000 zł.

Ustalając powyższą kwotę, Sąd miał na uwadze, że niewątpliwie u powoda wystąpiły cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, a także poczucie pustki po jej utracie.

Więź pomiędzy członkami rodziny jest wartością niematerialną, a w utrwalonym orzecznictwie została uznana jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego. Spowodowanie śmierci osoby najbliższej jaką jest ojciec stanowi naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. W powszechnym odczuciu strata ojca stanowi okoliczność dotyczącą sfery psychicznej człowieka w sposób bardzo dotkliwy. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, iż pomimo, że zarówno S. K. (1) jak i J. K. byli osobami dojrzałymi o zorganizowanym życiu osobistym, pomiędzy ojcem a synem istniała trwała i silna więź emocjonalna. Syn zamieszkiwał wraz ze swoją partnerką w domu niedaleko domu rodziców. Utrzymywali oni ze sobą regularny kontakt widując się ze sobą co najmniej raz w tygodniu i regularnie rozmawiali przez telefon. Pomagali sobie wzajemnie w pracach na działce, spędzali także razem święta, uroczystości rodzinne i jeździli wspólnie na wakacje. Powód, ojciec jak i cała rodzina realizowali plan budowy wspólnego domu, w którym wszyscy razem mieli zamieszkać. Relację tę zdecydowanie określić należy jako coś więcej niż czyste przyzwyczajenie, lub potrzeba udzielania niezbędnej pomocy. Podkreślić należy, że śmierć S. K. (1) nastąpiła w wyniku nagłego, niespodziewanego zdarzenia. Powód wziął na siebie konieczność identyfikacji ciała ojca, dokonał także odbioru jego rzeczy osobistych. Po śmierci ojca J. K. zdecydował się zamieszkać z powrotem wraz z matką, ponieważ chciał być w tym trudnym czasie z rodziną. Okoliczności sprawy wskazują jednoznacznie, że powód doznał wstrząsu psychicznego połączonego z cierpieniami moralnymi oraz poczuciem tęsknoty, co doprowadziło do pogorszenia się w tym czasie jego funkcjonowania psychicznego, których podstawowym objawem, utrzymującym się przez wiele miesięcy po zdarzeniu były problemy z zasypianiem.

Z drugiej strony nie można jednak pominąć konkretnych okoliczności wpływających na ocenę intensywności obiektywnie odczuwalnej straty osoby najbliższej. Przede wszystkim należy zauważyć, że strata ojca nie spowodowała u powoda zaburzeń adaptacyjnych oraz dysfunkcyjności psychicznej. Przeżył on proces żałoby i jego stan psychiczny obecnie znajduje się na stabilnym poziomie, nie wymagającym interwencji psychologicznej lub psychiatrycznej. Tuż po zdarzeniu wprowadził się do domu matki, jednak obecnie wraz ze swoją partnerką, z którą jest trwającym 11 lat stabilnym związku oraz dzieckiem zamieszkują w wspólnie wybudowanym domu. Traumatyczne przeżycia nie odbyły się negatywnie na jego życiu zawodowym. Od 2013 r. powód zatrudniony jest w G. I. Banku. Z kolei bezpośrednio po wypadku J. K. nie korzystał z żadnej pomocy specjalistycznej. Po zdarzeniu mógł liczyć na pomoc rodziny, która wspierała się wzajemnie w trudnych chwilach. Fakt ten niewątpliwie ograniczył poczucie pustki po

utracie ojca. Powód także w prawidłowy sposób przeżyła okres żałoby. Brak było w sprawie okoliczności, wskazujących, aby stan ten przerodził się w żalobę patologiczną. Na chwilę obecną powód przejawia postawę pogodzonego ze śmiercią ojca, a wspomnienia jego osoby przybierają wymiar sentymentalny, biorąc jednak kompensacyjny charakter zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, nie można tłumaczyć pozbawienia danej osoby prawa do jego otrzymania wpływem czasu od zdarzenia wywołującego krzywdę. Celem zadośćuczynienia jest bowiem swoiste zrekompensovanie cierpienia psychicznego syna, które niewątpliwie wystąpiło.

Niezasadnym było podnoszenie przez pozwaną argumentu, iż rozmiar cierpień polegających na ciągłym przeżywaniu żałoby nie pozostawał w adekwatnym związku przyczynowo skutkowym z wypadkiem z dnia 13 października 2013 r. Oczywistym jest bowiem, że stan żałoby wynikał z wypadku, w którym śmierć poniósł ojciec powoda. Przeżywanie straty osoby najbliższej jest w pełni zrozumiałe, zwłaszcza przy tak bliskich relacjach, które łączyły powoda z ojcem. Jak wykazano powyżej przebieg żałoby nie przybrał charakteru patologicznego i nie sposób uznać, aby na chwilę obecną powód ciągle ją przeżywał, co oczywiście nie oznacza, że podchodzi on w sposób obojętny do wypadku i jego następstw. Doznane cierpienia psychiczne w sposób ewidentny pozostawały w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 13 października 2013 r.

Należy podkreślić, że możliwość ubiegania się o zadośćuczynienie jest uprawnieniem każdego, kogo dobra prawne zostały naruszone w wyniku deliktu. Tym samym nie sposób czynić powodowi zarzutu, że zdecydowała się wystąpić na drogę sądową w celu uzyskania należnego mu zadośćuczynienia.

Ustalone w niniejszej sprawie zadośćuczynienie na rzecz powoda zdaniem Sądu odpowiada doznanej krzywdzie, przedstawia dla niego ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest symboliczne. Nie jest również nadmiernie wygórowane i nie stanowi nadmiernego przysporzenia w jego majątku i uwzględnia przesłankę przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa w konkretnych uwarunkowaniach. Ustalając wysokość zadośćuczynienia na kwotę 35.000 zł Sąd miał też na uwadze, że pozwana wypłaciła powodowi część należnego zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł. Z kolei w przekraczającym zasadzoną kwotę zakresie roszczenie z tytułu zadośćuczynienia zostało oddalone.

Zgodnie z art. 481 § 1 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Natomiast zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Art. 817 § 1 k.c. zakłada z kolei, że ubezpieczyciel jest zobowiązany spełnić swoje świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W związku z tym żądanie powoda w zakresie odsetek było uzasadnione. Ubezpieczyciel został zawiadomiony o szkodzie pismem z dnia 4 sierpnia 2014 r., które co nie zostało zaprzeczone przez pozwanego, wpłynęło w dniu 13 sierpnia 2014 r. 30 dni od daty zawiadomienia o wypadku upływało zatem 12 września 2014 r. Powód domagał się jednak zasądzenia odsetek od daty późniejszej – 14 września 2014 r.. Mając na uwadze powyższe, nie orzekając ponad żądanie, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W zakresie kosztów procesu, Sąd mając na uwadze art. 100 k.p.c. dokonał ich stosunkowego rozdzielenia. Żądanie powoda zostało uwzględnione w 54 %. Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły 7.367,00 zł. Złożyło się na nie 3.250 zł tytułem opłaty od pozwu, 3.600 zł tytułem kosztów pełnomocnika ustalonych na podstawie § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 200 r. oraz 17 złotych tytułem opłaty od pełnomocnictwa. 54% z kwoty 7.367,00 zł stanowi kwotę 6.867,00 zł. Dodatkowo, koszt sporządzonej w sprawie opinii biegłego wyniósł 900,08 zł. Powód uiszczył zaliczkę na poczet opinii w kwocie 500 zł. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów powinien on ponieść z tego tytułu koszty w wysokości 414,36 zł. Różnica, czyli

85,64 zł dodana kwoty 6.867,00 zł daje łącznie 6.952,64 zł. Koszty procesu poniesione przez pozwaną wyniosły z kolei 3617 zł (koszty pełnomocnika oraz opłata od udzielonego pełnomocnictwa). 46 % z tej kwoty wyniosło 1.663,82 zł. Ostatecznie zatem wysokość kosztów należnych powodowi wyniosła 5.288,82 zł (6.952, 64 zł – 1.663,82 zł). Taką też kwotę Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanej w pkt. III wyroku.

Mając na uwadze, wynik procesu koniecznym było także pobranie od niego kwoty 400, 80 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, zgodnie z art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 i 2 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, o czym orzeczono w pkt. IV wyroku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Monika Odzimkowska